

Sygn. akt II Ca 2132/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Wąsik (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Jarosław Tyrpa

SO Ewa Krakowiak

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2014 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...) (...) Powiatu (...)

przy uczestnictwie Z. G.

o orzeczenie przepadku pojazdu

na skutek apelacji uczestnika Z. G. z dnia 29 lipca 2014 r. od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie Wydział I Cywilny z dnia 4 lutego 2013 r., sygnatura akt I Ns 193/13/K

1. wezwać do udziału w sprawie w charakterze uczestnika K. K.;
2. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wniosek oddalić;
3. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 4 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie orzekł przepadek na rzecz Powiatu (...) pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...), nr (...), stanowiącego własność Z. G., obciążając strony poniesionymi kosztami postępowania związanymi z ich udziałem w sprawie.

Podstawę faktyczną orzeczenia stanowiło ustalenie, że w dniu 2 października 2012 r. pojazd marki R. (...) o nr rej. (...), nr (...), stanowiący własność Z. G., został usunięty z miejscowości Z. na parking w T. z powodu stwarzanego zagrożenia bezpieczeństwa. Pismem z 18 października 2012 r. właściciel pojazdu Z. G. został wezwany do jego odbioru z pouczeniem o konsekwencjach nieodebrania pojazdu w wyznaczonym terminie, tj. o możliwości orzeczenia przepadku. Pismo to zostało odebrane 23 października 2012 r. przez domownika uczestnika – R. G.. Pomimo upływu wskazanego terminu samochód nie został odebrany.

Sąd Rejonowy uznał zatem, że zgodnie z art. 130a ust. 10e ustawy z dnia 20 czerwca Prawo o ruchu drogowym w zw. z art. 610⁶ § 1 k.p.c. zachodzą podstawy do uwzględnienia wniosku Starosty (...) i orzeczenia przepadku samochodu na rzecz Powiatu (...).

Apelację od tego postanowienia – mylnie oznaczoną zażaleniem – złożył uczestnik Z. G.. Zaskarżając je w całości, zarzucił:

1. brak legitymacji biernej uczestnika do występowania w charakterze strony, gdyż na mocy umowy sprzedaży z 2011 r. nie był współwłaścicielem pojazdu i nie może ponosić żadnych negatywnych konsekwencji związanych z kosztami przypadku;

2. sprzeczność ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym polegającą na przyjęciu, że Z. G. zamieszkuje w K. przy ul. (...) i został poinformowany o możliwości przypadku, podczas gdy uczestnik od 2009 r. na stałe przebywa na terenie Irlandii, od dnia rozwodu z R. G., tj. od 20 marca 2012 r. w ogóle nie przebywa i nie bywa pod tym adresem, nie odbiera korespondencji tam kierowanej.

Apelujący podkreślił, że od 2012 r. jedynie okazjonalnie przebywa w Polsce i nie ma kontaktu z byłą żoną, która odebrała adresowaną do niego korespondencję, nie informując go tym. Ponadto 8 kwietnia 2011 r. samochód objęty przypadkiem został zbyty przez R. G. – działającą w imieniu własnym i jako pełnomocnik uczestnika – na rzecz K. K.. Dlatego też to nie na apelującym ciążył obowiązek zgłoszenia zbycia samochodu, lecz na nabywcy – w myśl art. 78 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym – i nie może on ponosić negatywnych konsekwencji czyjegoś zaniechania.

W petitum apelacji skarżący wniósł o uchylenia postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz skarżącego kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Na wstępie rozważenia wymaga kwestia skuteczności doręczenia apelującemu postanowienia z dnia 4 lutego 2013 r. wraz z uzasadnieniem i rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia apelacji. Mieszkanie w rozumieniu art. 135 § 1 i art. 138 § 1 k.p.c. i 139 § 1 k.p.c. oznacza pomieszczenie, lokal lub dom, w którym adresat rzeczywiście mieszka, a więc użytkuje je i zazwyczaj w nim nocuje i do którego regularnie wraca, chociażby pobyt w nim miał charakter jedynie przejściowy. Apelujący przedstawił przekonujące dowody (umowa o pracę k. 43-50 i wyrok rozwodowy z uzasadnieniem k. 51-64) na okoliczność, że nie zamieszkuje pod wskazanym adresem przy ul. (...) od 2009 r., kiedy to wyjechał z Polski, co wyklucza skuteczność dokonanego w trybie art. 135 § 1 k.p.c. doręczenia (a nie ma zastosowania art. 136 § 2 k.p.c. skoro było to pierwsze doręczenie). Bez znaczenia jest natomiast to, czy adresat jest zameldowany w danym miejscu. Z tego względu nie może być uznane za skuteczne także doręczenie w trybie art. 139 § 1 k.p.c. poprzez podwójne awizowanie niepodjętej przez uczestnika przesyłki. Nie rozpoczął zatem biegu terminu do wniesienia apelacji przez uczestnika-apelującego. Odpis postanowienia został doręczony pełnomocnikowi uczestnika dopiero 22 lipca 2014 r. (k. 97), stąd wniesiona w dniu 29 lipca 2014 r. apelacja (błędnie nazwana zażaleniem; k. 82-84) wniesiona została w ustawowym terminie i jako taka podlega merytorycznemu rozpoznaniu przez Sąd Okręgowy.

Zaskarżone postanowienia należało zmienić z powodu niewyjaśnienia kwestii, kto jest właścicielem podlegającego przypadkowi samochodu i nieskuteczności doręczenia powiadomienia o usunięciu pojazdu w postępowaniu administracyjnym.

Zgodnie z art. 130a ust. 10 ustawy Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity: Dz. U. 2012 r. poz. 1137 z późn. zm.) starosta w stosunku do pojazdu usuniętego z drogi, w przypadkach określonych w ust. 1 lub 2, występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie jego przypadku na rzecz powiatu, jeżeli prawidłowo powiadomiony właściciel lub osoba uprawniona nie odebrała pojazdu w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia. Powiadomienie zawiera pouczenie o skutkach nieodebrania pojazdu. Ustęp 10e tego artykułu stanowi natomiast, że w sprawach o przypadek pojazdu sąd stwierdza, czy zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do orzeczenia przypadku, w szczególności, czy usunięcie pojazdu było zasadne i czy w poszukiwaniu osoby uprawnionej do jego odbioru, dołożono należytej staranności oraz czy orzeczenie przypadku nie będzie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Przedstawione w apelacji twierdzenia i załączone dokumenty wskazują, że w 2011 r. samochód został sprzedany przez żonę uczestnika na rzecz K. K.. Fakt ten potwierdza pismo żony uczestnika w sprawie o podział majątku wspólnego o sygn. akt VI Ns 1112/12/S (k. 89-90) oraz kserokopia umowy (k. 88). Niezależnie od ustalenia, czy samochód ten został

sprzedany za zgodą uczestnika czy – co też możliwe – bez jego zgody, jest wysoce prawdopodobne, że zawarta umowa jest ważna i na jej podstawie nastąpiła zmiana właściciela samochodu i to nowy właściciel winien być powiadomiony w trybie art. 130a ust. 10 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Jeśli do zmiany właściciela jednak nie doszło, samochód pozostawał w dniu wydania dyspozycji usunięcia pojazdu we współwłasności byłych małżonków – uczestnika i R. G., a nie samego tylko uczestnika, więc to oni wspólnie (każdy z nich) winien być powiadomiony w omawianym trybie. Niezależnie od nakreślonych wątpliwości, uznać ponadto należało, że także doręczenie uczestnikowi na etapie postępowania administracyjnego powiadomienia o usunięciu pojazdu było nieskuteczne, albowiem skierowane na ten sam, niewłaściwy jego adres, przy ul. (...). Powiadomienie to odebrane zostało w dniu 23 października 2012 r. przez byłą już żonę uczestnika – R. G. – w mieszkaniu, w którym, jak wyżej już wyjaśniono, nie mogło nastąpić skuteczne doręczenie powiadomienia także w ramach postępowania administracyjnego – tj. w trybie art. 42 § 1 k.p.a. (doręczenie osobiste adresatowi w mieszkaniu), jak i w trybie art. 43 k.p.a. (doręczenie domownikowi adresata), skoro uczestnik już tam nie mieszkał. Brak więc podstaw do uznania, że apelujący uczestnik został prawidłowo powiadomiony o usunięciu samochodu i grożących mu konsekwencjach w przypadku nieodebrania samochodu w terminie 3 miesięcy od dnia usunięcia pojazdu. Nie przesądzając na tym etapie, czy pismo uczestnika z dnia 8 października 2012 r., którym informować miał on Komisariat Policji w K. o jego adresie do korespondencji za granicą, rzeczywiście wpłynęło do tej jednostki (brak stosownej adnotacji na załączonej kopii – k. 34, ale też jest to fakt niezaprzeczony), wysłane do uczestnika powiadomienie było pierwszym pismem w sprawie i nie znajduje wobec tego zastosowania art. 41 § 1 i 2 k.p.a., stanowiący, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu, w tym adresu elektronicznego, w razie zaś zaniedbania tego obowiązku ustanawiający rygor uznania doręczenia pisma pod dotychczasowym adresem za prawnie skuteczne.

Wskazane uchybienie ma swoje źródło na etapie postępowania administracyjnego i nie jest możliwe wyeliminowanie jego skutków w postępowaniu sądowym, dlatego też zaskarżone postanowienie należało zmienić i wniosek oddalić. Organ administracji – jeśli zdecyduje się na ponowne złożenie wniosku – winien ustalić, kto jest właścicielem pojazdu lub inną osobą uprawnioną w dniu wydania dyspozycji o usunięciu pojazdu oraz dokonać prawidłowych doręczeń tak ustalonym osobom.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 130a ust. 10e ustawy Prawo o ruchu drogowym postanowiono jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 520 § 3 k.p.c.. Na koszty postępowania odwoławczego złożyły się: opłata sądowa od apelacji (40 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika uczestnika (60 zł) ustalone na podstawie § 11 ust. 1 pkt. 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.